

A large black and white photograph showing a group of men in athletic wear on a boat. Several men are standing on the deck, waving their hands. A circular inset in the center shows a man rowing a boat. The background is dark and indistinct.

Od lewej: ósemka włoska wznosi okrzyk radosny po swym zwycięstwie. Mistrz Europy na jedyne Holender Guntier był w Bydgoszczy klasą dla siebie. Wycieczka Sokolów z Ameryki okrzykami z trybun zachęca osady

Wogóle finał ósemek był biegiem nad
bardziej emocjonującym. Napierw wal-
ka Włochy — Jugosławia o pierwsze
miejsce, potem niesłychanie ostra wal-
ka o trzecie między Polską, Węgrami
i Danją. Szły tak równo, że porządek
zmieniał się co sekunda. To ta, to dru-
ga łódź, w zależności od tego, kto kie-
dy wiosła zanurzał, wysuwała się o
skromny metr naprzód. Na trybunach
wrzask nieopisany, w trybunie sędziów
skłóci wszyscy zaczęli. I wszystkie
trzy osady miały celownik w ciągu
mniej niż sekundę!

w biegu dwójek, po otrzymaniu wieńca z rąk wiceprezesa PZW inż. A. Lotha,



REPREZENTACYJNA ÓSEMKA POLSKA, K. W. POZNAN 04

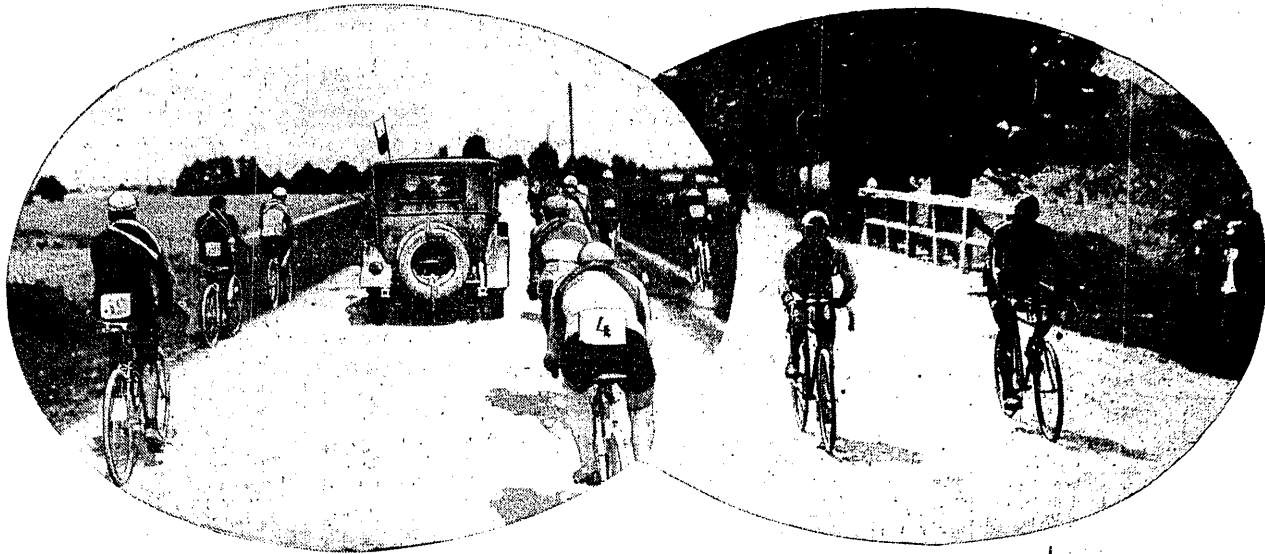


WŁOSKA CZWÓRKA MISTRZOWSKA ZE STERNIKIEM

Nagroda gen. Wróblewskiego — niezdobyta

Rozbite zespoły klubowych w II-im Biegu Dookoła Polski

W rokueszłym ośmioetapowy Bieg Dookoła Polski został ukończony przez zespoły klubowe, które rozegrały między sobą walkę o nagrodę gen. Wróblewskiego, dowódcy O. K. Krausowskiego, a w 2-ym Biegu już po 8-miu etapach nie zostało ani jednej drużyny, ubiegającej się o tę nagrodę. Przyczyna tego są niewątpliwie znaczne obciążenia techniczne dla zawodników, pomnożone dziesięciokrotnie trudności trasy oraz niesprzyjające warunki atmosferyczne. Oczekiem do Biegu zgłoszono 9 zespołów. Ostry rywalizacji nagrody przewidywano, że każdy klub zgłasza skład zespołu przed Biegiem i niema prawa wycofać go z udziału lub uzupełnić. W ten sposób wycofanie się jednego zawodnika z zespołu powoduje bezwarunkowe rozbitcie całej drużyny, na co wówczas jeżeli dany klub posiada w składzie jadących w konkurencji zawodników. Najwięcej drużyn zgłosiła Legia i Włók.



Z TRASY II-GO BIEGU DOOKOŁA POLSKI
Na lewo: auto sędziów mijając czołówkę zawodników, celem zanotowania ich kolejności. Na prawo: przejeżdżający liderzy: Słowiński i Tropaczynski.



GOLDE (Nr. 75)
Niezbyt dobrze wykazał, że jest najlepszym kolarzem żydowskim.

Organizatorzy zestawili składy w sposób następujący:
WTC. I: Olszewski, Wisznicki i Konopczyński I. Zespół ten trzymał się najdłużej i został rozbity dopiero na trzecim etapie przez wycofanie się Olszewskiego i Wisznickiego.

WTC. II: Słowiński, Gronczewski i Morawski. Zespół bardzo równy, składający się z kolarzy o umiejętnościach naprawdę nie wybitnych, ale w każdym bądź razie dużych. Niestety, wycofanie się na piątym etapie Morawskiego spowodowało całkowite zrywanie.

WTC. III: Korsak-Zalewski, Kalinowski, Wasilewski. Zespół młodzieży, posiadający najwięcej talentu, ale jeszcze mało wytrzymałości i twardości w walce, uległ strasznemu upadkowi pod Kaliszem. Na tym etapie wycofali się Kalinowski i Wasilewski, niestety wysiłki doskonale jadącego Korsaka.

Zwraca uwagę niezaliczenie do żadnego zespołu Konopczyńskiego II i weterana Kamińskiego, którzy przejechali z powodzeniem cały dystans.

Legia wszystkich swych zawodników powołała w zespoły, wystawiając rów-

niez trzy drużyny o składzie następującym:

Legia I: Olecki, Napieracz, Malczewski. Uderza opuszczenie w zespole reprezentacyjnym Michałaka. Prawdopodobnie zrobione to zostało w celu podniesienia poziomu II-ci drużyny, aby ewentualnie rezerwa mogła z powodzeniem walczyć o tytuł mistrza klubowego. Zespół został rozbit już na 3-cim etapie przez wycofanie się rozbitego Napieracza. Na odcinku Kraków — Lwów ustąpił „dodatkowo” Malczewski.

Legia II z Michałakiem na czele miała być w razie rozbitcia się drużyny reprezentacyjnej gwarancją osiągnięcia przez zespół ogólnego dobrego czasu.

Z drużyny: Michałak, Stahl i Weigert, wycofał się niestety Stahl w Kaliszu z powodu odparzenia, tak że heroiczne wysiłki Michałaka poszły na marne.

Legia III: Kwiatkowski, Szarek i Witkowski, stworzona została raczej dla zasady niż z istotnej potrzeby. A jednak mimo, że drużyna ta składała się z mniej znanych jeźdźców, była ona bliższą niż wszystkie pozostałe zespoły

Legii zdobycia nagrody i tylko nieszcześliwy wypadek Kwiatkowskiego na etapie Częstochowa—Katowice pozabawił wytrzymałych kolarzy zwycięstwa. Szarek ustąpił dopiero na ostatnim etapie.

Dwa zespoły wystawił Amatorski K. S. (Warszawa).

AKS I składał się ze Słowińskiego, Krawczyka i Przybysza. Ten ostatni miał zastąpić obecnego członka WTC. Wisznickiego, który w rokueszłym startował w barwach AKS-u i zdobył wraz z dwoma powyższymi kolarzami nagrodę gen. Wróblewskiego. Przybysz okazał się nabytkiem cennym, zawodnikiem silnym, dosyć wytrzymałym, ale jeszcze mało rutynowanym. Zespół rozbił Krawczyk, który wycofał się na etapie Kalisz — Częstochowa z powodu bólu żołądka. Taki rutynowany zawodnik i nie wie, co mu jest wolno!

Na ósmym etapie ustąpił Przybysz. AKS II został stworzony z Krauzego, Lipińskiego i Brymasa. Najwybitniejszym zawodnikiem okazał się Lipiński, zwycięzca szóstego etapu Biegu, doskonały na dystansie do 150 km.

Drużyna została rozbita już na drugim etapie Biegu przez nieszczęśliwy wypadek samochodowy, jakiemu uległ Krauze. Po 10-lu etapach wycofał się z wycofania Lipiński.

Z towarzyszt prowincjonalnych tylko Pogoń lwowska zdobyła się na wystawienie zespołu klubowego. Ani rozbita na szereg klubów Łódź, ani Kraków, specjalnie w r. b. oślabiony, ani Śląsk debiutujący dopiero teraz na szerszej arenie kolarstwa, ani wreszcie Poznań i Pomorze nigdy nie posiadające specjalnych talentów, nie zdobyły się na skompletowanie drużyny na wstępie ten poważny błąd, że nie orientując się dostatecznie w wartości zawodników wstawili do swego zespołu Serbskiego, będącego w r. b. w wyjątkowo słabej formie, zamiast bardzo wytrzymałego i dostatecznie szybkiego Kiczka.

Jadący poza drużyną Kiczek stał się jedną z rewelacji Biegu i po etapie Kraków — Lwów zajął piąte miejsce w klasyfikacji ogólnej, dystansując najbliższego kolegę klubowego o półtorej godziny.

Zespół Pogoni był pomimo tego jednym z najwytrwalszych zespołów, rozpadł się bowiem dopiero na ósmym etapie Kraków — Lwów, który pochłoniął tyle ofiar. Rozbicie spowodował Serbski, wycofując się z powodu bólu żołądkowych. Z tego samego powodu wycofał się przed Warszawą Froess.

Tegoroczne doświadczenie rozpadnięcia się wszystkich zgłoszonych drużyn spowoduje niewątpliwie staranniejszy dobór ludzi przy następnym Biegu.

Najważniejszym wskaźnikiem dla wyboru do drużyny winna być ambicja i wytrzymałość, a nie ostatnie lepsze wyniki.

Typowym zespołem, który napewno by ukończył Bieg jest np. drużyna Słowiński — Gronczewski — Kamiński, w której nie wyobrażamy sobie ustąpienia kogokolwiek bez naprawdę poważnej przyczyny.

Kompletowanie zespołów według renomy zawodników, czy też według wieku zawiodło na całej linii.



KONOPCZYŃSKI (Nr. 14)
zajął w klasyfikacji ogólnej Biegu zaszczytne 6-te miejsce.

Fabryka rowerów „Ormonde”

W STRUDZIE pod WARSZAWĄ

Zarząd i biuro sprzedaży: Warszawa, Jasna 5, gm. Filharmonji

Wielce pocieszającym objawem lat ostatnich jest wzrost zainteresowania się sportem u młodzieży, a nawet i dorosłych. Fakt ten nabiera pierwszorzędnej znaczenia, jeśli zważymy, jakie usługi i korzyści oddaje sport w rozwoju fizycznym, tak potrzebnej młodemu pokoleniu, wychowanemu w ciężkich warunkach powojennych. Sport, to ten potężny czynnik, który dać może społeczeństwu pokolenie silne, zdrowe fizycznie i duchowo.

Jedną z najbardziej popularnych gałęzi sportu jest niewą-

do rzędu najlepszych dziś marek rowerów należy chlubnie i oddawna znana marka „Ormonde”.

Dzięki nieprzeciętnym zalecom, jakie cechują rowery „Ormonde”, zyskały one ogromne powodzenie i uznanie.

Stały wzrost produkcji zmusił fabrykę „Ormonde” do przeniesienia się do nowego, znacznie większego pomieszczenia w Strudzie.

Dnia 18 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie nowej fabryki.

Tereny nowych zakładów o-



Poświęcenie fabryki

scowe huty, aby wyrabiały materiał do produkcji rowerów.

Rowery „Ormonde” zostały zaszczytnie wyróżnione z pośród krajowych i zagranicznych, gdyż fabryka wyrabia seryjne rowery wojskowe dla armii polskiej.

Również podkreślić należy nowoczesny system sprzedaży i u-

łatwienia, jakie daje firma biurowcom rowerów, przez udzielanie długoterminowego kredytu.

Zwłaszcza w obecnych trudnych warunkach ma to wielkie znaczenie.

Szybki rozwój fabryki oraz jakość rowerów, stawiają fabrykę „Ormonde” w rzędzie największych przedsiębiorstw tego ty-

pu; nie tylko w kraju bowiem „Ormonde” dorównywa, a nawet przewyższa wiele przedsiębiorstw zagranicznych.

Jak dalece wytrzymałe są rowery „Ormonde”, dowiodły najlepiej zeszło- i tegoroczny biegi dookoła Polski.

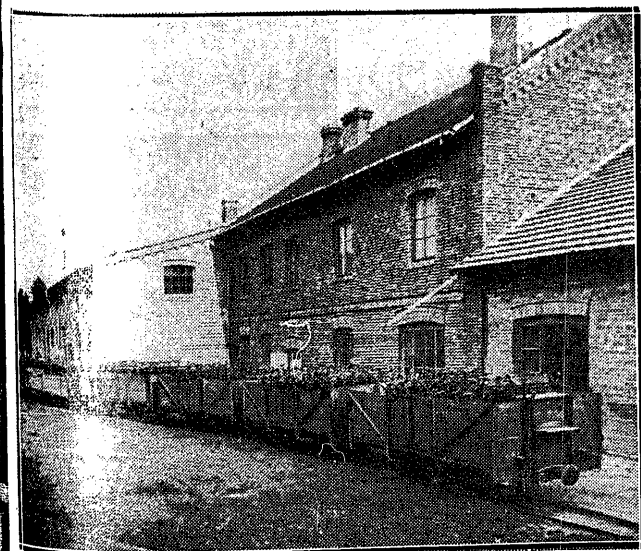
Impreza tak wielka, jak Bieg dookoła Polski, jest egzaminem sprawności i siły nie tylko u jeźdźcy, ale także i maszyny, na której jedzie.

Na dystansach tak wielkich, jak w tym, tak i ubiegłym roku, bo wynoszącym 3641 km., zdarzały się odcinki drogi takie, że zda-

skiego Warszawskie Towarzystwo Cyklistów (W. T. C.) Warszawa i 3) Słowińskiego Antoniego W. T. C. — Warszawa.

Z wielkiego tego wyczynu wiadać, że firma „Ormonde” słusznie chlubie się może ze swej produkcji i całkowicie zasługuje na przodujące miejsce, jakie w przemyśle rowerowym zajmuje.

Zaletą fabryki jest i to także, że mimo świetne rezultaty, jakie już osiągnęła, stale ulepsza swą wytwórczość i system pracy, pragnąc dać odbiorcy produkt najlepszy, najtańszy i na dogodnych warunkach.



Fragment gmachów fabryki

rowe kolarstwo. Rower, zarówno w sporcie, jak i jako środek lokomocji nader praktyczny, jest niezwykle cenny i pożyteczny.

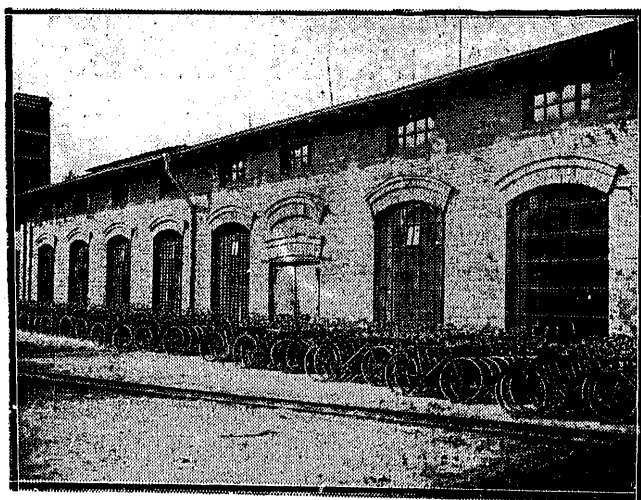
Równomiernie do wzrostu popularności roweru i zapotrzebowania nań idzie rozwój fabryk rowerów.

Na szczęście wytwarzamy już w kraju oddawna rowery tak dobre, że skutecznie konkurują one z zagranicznymi i z łatwością wypierają je z naszego rynku. I to ma także dla przemysłu polskiego znaczenie niepo-

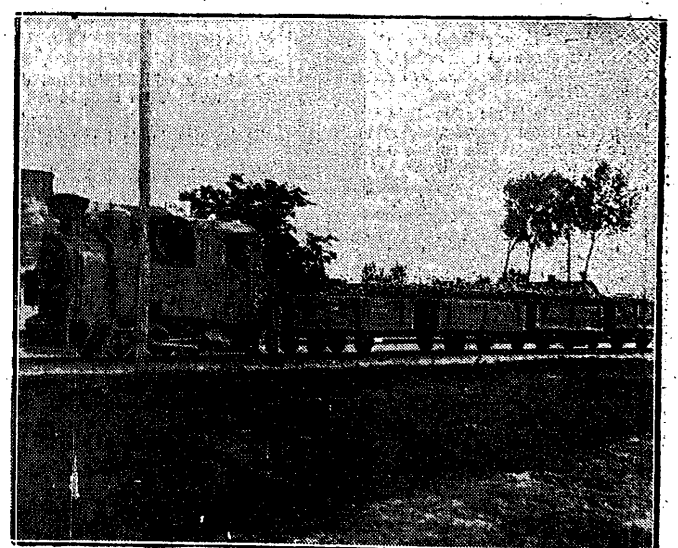
bejmują około 200.000 łokci i położone są w pięknej okolicy wśród lasu. Budynki fabryczne czyste, doskonale wentylowane i higieniczne.

Urządzenia techniczne najnowsze pozwalają na jaknajbardziej precyzyjne wykonanie rowerów.

Firma „Ormonde” jest jedyną w kraju, która dąży usilnie do uzyskania całkowitej samowystarczalności w produkcji rowerów, drogą używania surowców wyłącznie krajowego pochodzenia. Środkiem do tego celu jest ciągły nacisk na miej-



Rowery przygotowane do ekspedycji



Transportowanie rowerów

waćby się mogło niepodobnieństwem, aby je można przejechać bez szwanku.

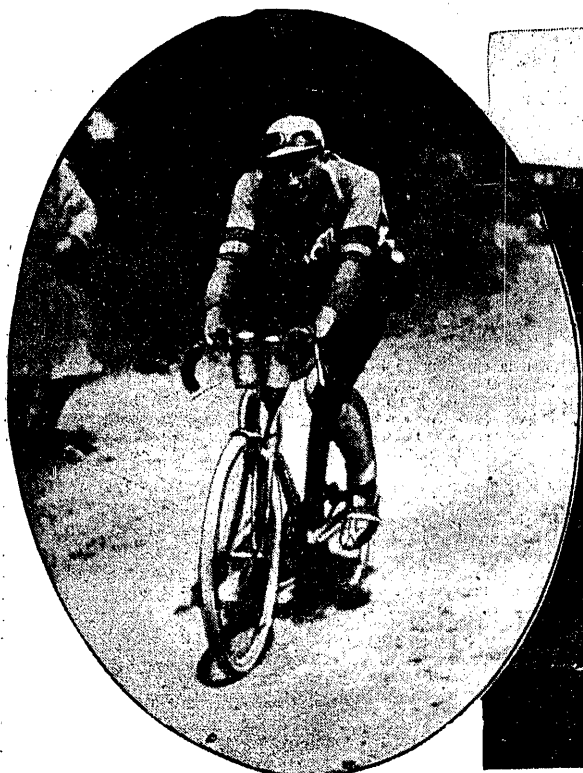
I tu właśnie rowery „Ormonde” wykazały wszystkie swoje zalety, swoją odporność na najgorsze drogi, siłę, a przytem lekkość.

Zauważyć przytem należy, że zawodnicy, jadący na rowerach „Ormonde” odbyli oba biegi dookoła Polski czyli łącznie 3641 km. bez większych defektów i co najważniejsze, bez pomocy technicznej ze strony fabryki. Zawodników tych wymienić należy: 1) Tropaczynskiego, Lwów „Pogoń”, 2) Gronczew-

Fabryka produkuje rowery wszelkich typów: szosowe, półszosowe, wyścigowe i półwyścigowe, dziecięce i t. p.

W nowej, rozszerzonej fabryce, produkcja będzie znacznie wzmocniona, aby sprostać stalemu wzrostowi zapotrzebowania. Zwolennicy rowerów „Ormonde” mogą być pewni, że za wszelką otrzymaną produkt odpowiadający wszelkim wymaganiom. Zarząd i biuro Firmy „Ormonde” mieszczą się, jak dawniej, przy ul. Jasnej Nr. 5 (gmach Filharmonji), gdzie również mieści się skład i sklep do sprzedaży detalicznej.

WIDOK NA ZAGRANICĘ



RONSSSE (BELGJA)
zdobył ponownie mistrzostwo szosowe świata dla zawodowców



VIENNA — SLAVIA 3:2
Moment z ostatniego meczu o puchar śr. Europy. Obrona Slavii zamyka wypad napastnika Vienny.



TOLAN (AMERYKA)
fenomenalny biegacz potwierdza teorię o uzdolnieniu rasy czarnej do sprintów.

NAJLEPSI W ŚWIECIE SZOSOWCY

Ronsse (Belgia) i Bertalozzi (Italia) zdobywają tytuły mistrzowskie

Szosa mistrzostwa świata na dystansie 200 km. rozegrano pod Zurychem. Tym razem start wszystkich uczestników odbył się razem, a nie na czas co 2 minuty.

W kategorii zawodowców zebrała się cała śmietanka europejska z mistrzem zeszłorocznym Ronsse (Belgia) na czele. Przez 150 km. trasy wszyscy nie mieli ucieczki, w liczbie 16-tu jechali zbitą masą i dopiero na 50 km. przed metą Binda zainicjował ucieczkę. Tuż za nim jechali: Ronsse, Frantz i Frascarelli, Bidot, Dervaes i Le Drogo. Około 20 tysięcy widzów czekało w Zurichu na mistrzów szosy. Na 100 mtr. przed taśmą wysunął się na czoło Frantz i już zdawało się, że jest on pewnym zwycięzcą. Ronsse resztę sił rzucił na maszynę swą naprzód i minął celownika pierwszy o pół koła i wyprzedził Luxemburczykiem. 1) Ronsse (Belgia) 6 g. 48 m. 54 sek., mistrz świata ponownie; 2) Frantz (Lux.) o 0,2 sek. w tyle; 3) Binda (Wł.) o 0,2 sek. w tyle; 4) Dervaes (Belgia) o 0,4 sek. w tyle; 5) Frascarelli (Wł.) o 0,4 sek. w tyle; 6) Bidot (Fr.); 7) Le Drogo (Fr.); 8) Bunka (Austria); 9) Piemontesi (Wł.).

Jak zażarta była walka asów szosy, dowodzą właśnie owe minimalne różnice czasów między zwycięzcą i 5 z kolei. O klasie jeźdźców świadczy również czas lepszy o pół godziny od amatorów.

Ci ostatni ruszyli tawa w liczbie 30-tu, w godzinę po zawodowcach i jechali tak aż do 18 km. przed metą. Wtedy dopiero oderwali się dwaj Włosi i walcząc zaciekle między sobą skończyli wyścig o pół roweru jeden przed drugim.

Mistrzostwa Austrii dały wyniki: Rapid — Nicholson 5:0, Austria — Hakobian 4:3.

Sparta i Victoria zostały pokonane w grach pucharowych. Kladno — Sparta 2:1, Cechie — Victoria 6:2.

Vienna — Slavia 3:2. Mecz o puchar śr. Europy dla zawodowców, rozegrany w Wiedniu przyniósł nieznaczne zwycięstwo gospodarzom. Czesi zdobyli pierwszą bramkę, potem zaś Austriacy prowadzili 3:1.



EMMA (NIEMCY)
pobił rekord świata na dystansie 500 mtr. w czasie 31,8 sek. należący dawniej do Linarię (Wł.).

gim: 1) Bertalozzi (Wł.) 7 g. 20 m. 36,2 sek., 2) Bertoni (Wł.), 3) Brossy (Fr.). Na 9-em miejscu znalazł się do-

W kategorii amatorów zebrała się cała śmietanka europejska z mistrzem zeszłorocznym Ronsse (Belgia) na czele. Przez 150 km. trasy wszyscy nie mieli ucieczki, w liczbie 16-tu jechali zbitą masą i dopiero na 50 km. przed metą Binda zainicjował ucieczkę. Tuż za nim jechali: Ronsse, Frantz i Frascarelli, Bidot, Dervaes i Le Drogo. Około 20 tysięcy widzów czekało w Zurichu na mistrzów szosy. Na 100 mtr. przed taśmą wysunął się na czoło Frantz i już zdawało się, że jest on pewnym zwycięzcą. Ronsse resztę sił rzucił na maszynę swą naprzód i minął celownika pierwszy o pół koła i wyprzedził Luxemburczykiem. 1) Ronsse (Belgia) 6 g. 48 m. 54 sek., mistrz świata ponownie; 2) Frantz (Lux.) o 0,2 sek. w tyle; 3) Binda (Wł.) o 0,2 sek. w tyle; 4) Dervaes (Belgia) o 0,4 sek. w tyle; 5) Frascarelli (Wł.) o 0,4 sek. w tyle; 6) Bidot (Fr.); 7) Le Drogo (Fr.); 8) Bunka (Austria); 9) Piemontesi (Wł.).

W kategorii amatorów zebrała się cała śmietanka europejska z mistrzem zeszłorocznym Ronsse (Belgia) na czele. Przez 150 km. trasy wszyscy nie mieli ucieczki, w liczbie 16-tu jechali zbitą masą i dopiero na 50 km. przed metą Binda zainicjował ucieczkę. Tuż za nim jechali: Ronsse, Frantz i Frascarelli, Bidot, Dervaes i Le Drogo. Około 20 tysięcy widzów czekało w Zurichu na mistrzów szosy. Na 100 mtr. przed taśmą wysunął się na czoło Frantz i już zdawało się, że jest on pewnym zwycięzcą. Ronsse resztę sił rzucił na maszynę swą naprzód i minął celownika pierwszy o pół koła i wyprzedził Luxemburczykiem. 1) Ronsse (Belgia) 6 g. 48 m. 54 sek., mistrz świata ponownie; 2) Frantz (Lux.) o 0,2 sek. w tyle; 3) Binda (Wł.) o 0,2 sek. w tyle; 4) Dervaes (Belgia) o 0,4 sek. w tyle; 5) Frascarelli (Wł.) o 0,4 sek. w tyle; 6) Bidot (Fr.); 7) Le Drogo (Fr.); 8) Bunka (Austria); 9) Piemontesi (Wł.).

Tymczasem w latach ostatnich Belgia weszła w okres kryzysu, podczas gdy Polska siedmiomilowymi krokami idzie naprzód. Dzięki temu stało się możliwe zainicjowanie meczu między państwami. Oczywiście nie zdołaliśmy jeszcze wygrać tej przepaści, jaka nas od Belgów dzieli.

Belgowie przywieźli w swej drużynie szereg asów. De Comte, wicemistrz Paryskiej Olimpiady i Van Parys, rekordzista świata w stylu klasycznym, Thiempont, mający na 100 m. czas 1:14, kwalifikujący go do europejskiej ekstraklasy, dalej M-me Lamot - Van den Bogaert, przed paru laty bezkonkurencyjny rekordzista świata w stylu klasycznym, wreszcie waterpoliści tej miary co Coppieters de Pauw, de Comte — stanowią główne filary drużyny czarno-żółto-czerwonej.

Drużynie tej nie brak jednak punktów słabych. I co ważniejsze dla nas, te słabe punkty Belgów zbiegają się z naszymi najsłabszymi: są nimi skoki pań i panów, pływanie nawznak pań, 1500 m. panów. Daje nam to poważne szanse szeregu zwycięstw indywidualnych. W mistrzostwach słowiańskich rzecz przedstawiała się odwrotnie: to co było naszym atutem, było jednocześnie silnym punktem naszych przeciwników i atutów tych nie można było wygrać.

Drużyna belgijska cechuje nadto pewną nierównowagę. Przy punktacji 5, 3, 2 i 1 za cztery pierwsze miejsca, jeżeli ma się jednego mistrza chorow, drugi miły i drugiego zawodnika słabszego — zarabla się tylko jeden punkt. Po-

Mecz pływacki państw północnych w Sztokholmie wygrała Szwecja (51 p.) przed Finlandią i Danią (po 31 p.) oraz Norwegią (13 p.).

Turniej piłki wodnej sześciu państw odbył się w Budapeszcie i przyniósł po raz pierwszy mistrzostwo olimpijskie Niemiec, których drużyna pokonana została przez Szwecję 3:1 i Węgry 7:1. Zrozpaczeni Niemcy przypisują swe niepowodzenie pechowi losowania... czapka dla drużyny przed meczem. Stwierdzono bowiem w Budapeszcie, iż białe nekrycia głowy stały zwycięzcy, a te właśnie dostały się pogromcom mistrzów olimpiady. Turniej wygrały W. gry bez porażki.

Węgry — Niemcy 2:0. Taki wynik dało spotkanie dwu sztafet pływackich w Budapeszcie. Na 4 x 100 mtr. użyskali gospodarze czas 4 m. 6,4 sek., t. j. lepszy od rekordu Europy, podczas gdy Niemcy mieli 4 m. 11,8 s. Prócz tego Barany (W.) przepłynął swoje 100 mtr. w czasie 59 sek., co jest również rekordem Europy. Sztafeta 4 x 200 mtr. wygrali też Węgrzy w czasie 9 m. 35,5 sek. Nadmienić trzeba, że pokonali Niemcy (9 m. 50,2 sek.) mieli w sztafecie swych najlepszych pływaków.

piero mistrz olimpijski Hansen (Danja). Mistrzostwa świata za motorami wyłonili po przedbiegach do finału Sa-

wała i Krewera (Niemcy), Linarta i Benoit (Belgia) oraz Paillarda (Francja). Odpadli między innymi: Grassin (Fr.), Toricelli (Włochy) i Suter (Szwajcaria). Michard pokonał Moescopsa w Paryżu w meczu pod nazwą rewanż mistrzostwa świata. Raz jeden Holender był o 10 cm. pierwszy dwukrotnie zaś przegrał o rower.

Mazairac, amatorski mistrz świata w sprincie kolarskim, startował w Kolonii w biegach 15 i 30 km. za prowadzeniem przez tandemy. Każdemu z jeźdźców przysługiwało prawo dysponowania dwoma tandemami na zmianę. W klasyfikacji ogólnej zwyciężył Mazairac dzięki świetnemu prowadzeniu przez swych rodaków, mistrzów olimpijskich, Leena i Van Dika, którzy natomiast wygrali wszystkie biegi tandemów.

Dwugodzinny bieg pami w Berlinie wygrali Belgowie Charlier — Duray (54 km.) przed Ehmerem i Kroschem, Tomanem i Knapem oraz Wambsem i Lacquehayem.

Zawody sprinterskie w Morymbe dały następujące wyniki. Kryterium: 1) Steffes, 2) Engel, 3) Martinetti, 4) Kaufman, 5) Fauchaux, 6) Oschmella. Handicap 1) Engel (10 mtr.), 2) Martinetti (20 mtr.), 3) Kaufman (30 mtr.), 4) Steffes (40 mtr.), 5) Fauchaux (30 mtr.), 6) Oschmella (50 mtr.).

Dewaele, zwycięzca Tour de France, wygrał w Genewie wyścig 75 km. z 22 finiszami w czasie 2 g. 54 sek. przed Demuyserem i Binda. Okrążenia w tym był Frantz, który wszędzie zbierał więcej punktów niż zwycięzca. Mecz na dojeżdżanie wygrał Binda przed Frantzem i Bidotem.

Nowy amatorski mistrz świata idzie w ślady Richarda, Meyera, Engla, Martnetiego i Hansena t. j. zostaje zawodowcem. Mazairac czekał na to okazję zbyt długo, aby się dzisiaj zastanawiać nad „tradycyjnym” już krokiem.

Kocis, mistrz olimpijski w boksie, znany ze spotkań Polska — Węgry, zawiadomił związek międzynarodowy o przejściu do szeregu zawodowców. Węgierski boks amatorski traci w nim najlepszego zawodnika.

Artens zdobył mistrzostwo Karytli bijąc w finale Kehrliinga 3:6, 6:3, 8:6 a w finale Matejkę 5:7, 6:3, 6:3, 6:4.

Mecz lekkoatletyczny państw Polska — Czechy odbędzie się w Warszawie dnia 31 sierpnia i 1 września.



WPLAW Z LINZU DO WIEDNIA
przebyła wiedeńska Emma Fober ustanawiając niezwykle rekord 217 km. w czasie 22 g. 30 m.

Wielki i Krewera (Niemcy), Linarta i Benoit (Belgia) oraz Paillarda (Francja). Odpadli między innymi: Grassin (Fr.), Toricelli (Włochy) i Suter (Szwajcaria). Michard pokonał Moescopsa w Paryżu w meczu pod nazwą rewanż mistrzostwa świata. Raz jeden Holender był o 10 cm. pierwszy dwukrotnie zaś przegrał o rower.

Mazairac, amatorski mistrz świata w sprincie kolarskim, startował w Kolonii w biegach 15 i 30 km. za prowadzeniem przez tandemy. Każdemu z jeźdźców przysługiwało prawo dysponowania dwoma tandemami na zmianę. W klasyfikacji ogólnej zwyciężył Mazairac dzięki świetnemu prowadzeniu przez swych rodaków, mistrzów olimpijskich, Leena i Van Dika, którzy natomiast wygrali wszystkie biegi tandemów.

Dwugodzinny bieg pami w Berlinie wygrali Belgowie Charlier — Duray (54 km.) przed Ehmerem i Kroschem, Tomanem i Knapem oraz Wambsem i Lacquehayem.

Zawody sprinterskie w Morymbe dały następujące wyniki. Kryterium: 1) Steffes, 2) Engel, 3) Martinetti, 4) Kaufman, 5) Fauchaux, 6) Oschmella. Handicap 1) Engel (10 mtr.), 2) Martinetti (20 mtr.), 3) Kaufman (30 mtr.), 4) Steffes (40 mtr.), 5) Fauchaux (30 mtr.), 6) Oschmella (50 mtr.).

Dewaele, zwycięzca Tour de France, wygrał w Genewie wyścig 75 km. z 22 finiszami w czasie 2 g. 54 sek. przed Demuyserem i Binda. Okrążenia w tym był Frantz, który wszędzie zbierał więcej punktów niż zwycięzca. Mecz na dojeżdżanie wygrał Binda przed Frantzem i Bidotem.

Nowy amatorski mistrz świata idzie w ślady Richarda, Meyera, Engla, Martnetiego i Hansena t. j. zostaje zawodowcem. Mazairac czekał na to okazję zbyt długo, aby się dzisiaj zastanawiać nad „tradycyjnym” już krokiem.

Kocis, mistrz olimpijski w boksie, znany ze spotkań Polska — Węgry, zawiadomił związek międzynarodowy o przejściu do szeregu zawodowców. Węgierski boks amatorski traci w nim najlepszego zawodnika.

Artens zdobył mistrzostwo Karytli bijąc w finale Kehrliinga 3:6, 6:3, 8:6 a w finale Matejkę 5:7, 6:3, 6:3, 6:4.

Mecz lekkoatletyczny państw Polska — Czechy odbędzie się w Warszawie dnia 31 sierpnia i 1 września.

Mecz lekkoatletyczny państw Polska — Czechy odbędzie się w Warszawie dnia 31 sierpnia i 1 września.



WPLAW Z LINZU DO WIEDNIA
przebyła wiedeńska Emma Fober ustanawiając niezwykle rekord 217 km. w czasie 22 g. 30 m.

Wielki i Krewera (Niemcy), Linarta i Benoit (Belgia) oraz Paillarda (Francja). Odpadli między innymi: Grassin (Fr.), Toricelli (Włochy) i Suter (Szwajcaria). Michard pokonał Moescopsa w Paryżu w meczu pod nazwą rewanż mistrzostwa świata. Raz jeden Holender był o 10 cm. pierwszy dwukrotnie zaś przegrał o rower.

Mazairac, amatorski mistrz świata w sprincie kolarskim, startował w Kolonii w biegach 15 i 30 km. za prowadzeniem przez tandemy. Każdemu z jeźdźców przysługiwało prawo dysponowania dwoma tandemami na zmianę. W klasyfikacji ogólnej zwyciężył Mazairac dzięki świetnemu prowadzeniu przez swych rodaków, mistrzów olimpijskich, Leena i Van Dika, którzy natomiast wygrali wszystkie biegi tandemów.

Dwugodzinny bieg pami w Berlinie wygrali Belgowie Charlier — Duray (54 km.) przed Ehmerem i Kroschem, Tomanem i Knapem oraz Wambsem i Lacquehayem.

Zawody sprinterskie w Morymbe dały następujące wyniki. Kryterium: 1) Steffes, 2) Engel, 3) Martinetti, 4) Kaufman, 5) Fauchaux, 6) Oschmella. Handicap 1) Engel (10 mtr.), 2) Martinetti (20 mtr.), 3) Kaufman (30 mtr.), 4) Steffes (40 mtr.), 5) Fauchaux (30 mtr.), 6) Oschmella (50 mtr.).

Dewaele, zwycięzca Tour de France, wygrał w Genewie wyścig 75 km. z 22 finiszami w czasie 2 g. 54 sek. przed Demuyserem i Binda. Okrążenia w tym był Frantz, który wszędzie zbierał więcej punktów niż zwycięzca. Mecz na dojeżdżanie wygrał Binda przed Frantzem i Bidotem.

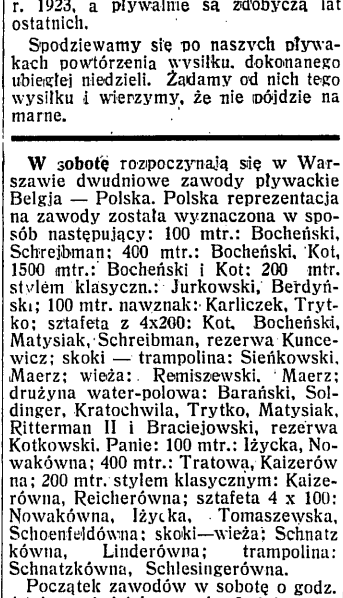
Nowy amatorski mistrz świata idzie w ślady Richarda, Meyera, Engla, Martnetiego i Hansena t. j. zostaje zawodowcem. Mazairac czekał na to okazję zbyt długo, aby się dzisiaj zastanawiać nad „tradycyjnym” już krokiem.

Kocis, mistrz olimpijski w boksie, znany ze spotkań Polska — Węgry, zawiadomił związek międzynarodowy o przejściu do szeregu zawodowców. Węgierski boks amatorski traci w nim najlepszego zawodnika.

Artens zdobył mistrzostwo Karytli bijąc w finale Kehrliinga 3:6, 6:3, 8:6 a w finale Matejkę 5:7, 6:3, 6:3, 6:4.

Mecz lekkoatletyczny państw Polska — Czechy odbędzie się w Warszawie dnia 31 sierpnia i 1 września.

Mecz lekkoatletyczny państw Polska — Czechy odbędzie się w Warszawie dnia 31 sierpnia i 1 września.



WPLAW Z LINZU DO WIEDNIA
przebyła wiedeńska Emma Fober ustanawiając niezwykle rekord 217 km. w czasie 22 g. 30 m.

Wielki i Krewera (Niemcy), Linarta i Benoit (Belgia) oraz Paillarda (Francja). Odpadli między innymi: Grassin (Fr.), Toricelli (Włochy) i Suter (Szwajcaria). Michard pokonał Moescopsa w Paryżu w meczu pod nazwą rewanż mistrzostwa świata. Raz jeden Holender był o 10 cm. pierwszy dwukrotnie zaś przegrał o rower.

Mazairac, amatorski mistrz świata w sprincie kolarskim, startował w Kolonii w biegach 15 i 30 km. za prowadzeniem przez tandemy. Każdemu z jeźdźców przysługiwało prawo dysponowania dwoma tandemami na zmianę. W klasyfikacji ogólnej zwyciężył Mazairac dzięki świetnemu prowadzeniu przez swych rodaków, mistrzów olimpijskich, Leena i Van Dika, którzy natomiast wygrali wszystkie biegi tandemów.

Dwugodzinny bieg pami w Berlinie wygrali Belgowie Charlier — Duray (54 km.) przed Ehmerem i Kroschem, Tomanem i Knapem oraz Wambsem i Lacquehayem.

Zawody sprinterskie w Morymbe dały następujące wyniki. Kryterium: 1) Steffes, 2) Engel, 3) Martinetti, 4) Kaufman, 5) Fauchaux, 6) Oschmella. Handicap 1) Engel (10 mtr.), 2) Martinetti (20 mtr.), 3) Kaufman (30 mtr.), 4) Steffes (40 mtr.), 5) Fauchaux (30 mtr.), 6) Oschmella (50 mtr.).

Dewaele, zwycięzca Tour de France, wygrał w Genewie wyścig 75 km. z 22 finiszami w czasie 2 g. 54 sek. przed Demuyserem i Binda. Okrążenia w tym był Frantz, który wszędzie zbierał więcej punktów niż zwycięzca. Mecz na dojeżdżanie wygrał Binda przed Frantzem i Bidotem.

Nowy amatorski mistrz świata idzie w ślady Richarda, Meyera, Engla, Martnetiego i Hansena t. j. zostaje zawodowcem. Mazairac czekał na to okazję zbyt długo, aby się dzisiaj zastanawiać nad „tradycyjnym” już krokiem.

Kocis, mistrz olimpijski w boksie, znany ze spotkań Polska — Węgry, zawiadomił związek międzynarodowy o przejściu do szeregu zawodowców. Węgierski boks amatorski traci w nim najlepszego zawodnika.

Artens zdobył mistrzostwo Karytli bijąc w finale Kehrliinga 3:6, 6:3, 8:6 a w finale Matejkę 5:7, 6:3, 6:3, 6:4.

Mecz lekkoatletyczny państw Polska — Czechy odbędzie się w Warszawie dnia 31 sierpnia i 1 września.

Mecz lekkoatletyczny państw Polska — Czechy odbędzie się w Warszawie dnia 31 sierpnia i 1 września.



WPLAW Z LINZU DO WIEDNIA
przebyła wiedeńska Emma Fober ustanawiając niezwykle rekord 217 km. w czasie 22 g. 30 m.